



Sygn. akt I CSK 70/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa R. P.

przeciwko Bankowi Handlowemu w W. S.A. z siedzibą w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 3 października 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 31 sierpnia 2007 r.,

**oddala skargę kasacyjną i odstępuje od obciążenia powoda
kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód R. P. w pozwie z dnia 16 września 2005 r. zażądał uznania za niedozwolone postanowienia wzorca umownego pozwanego – Citybank Handlowy w W. o następującej treści: „Bank nalicza odsetki od kwot wszystkich transakcji w wysokości określonej w tabeli oprocentowania za każdy dzień, począwszy od dnia dokonania transakcji aż do dnia całkowitej spłaty zadłużenia. Odsetki od transakcji bezgotówkowych nie są pobierane, jeżeli zadłużenie zostało spłacone przed upływem terminu wskazanego na wyciągu, który nie może być krótszy niż 24 dni od dnia wystawienia przez bank wyciągu. W przypadku nie dokonania spłaty minimalnej kwoty do zapłaty w terminie wskazanym powyżej Bank może rozpocząć dochodzenie wierzytelności”.

Podniósł, że zawarł z pozwanym umowę dotyczącą wydania i prowadzenia rachunku karty kredytowej i zgodnie z zapewnieniem przedstawiciela pozwanego oraz jego reklam umieszczonych w internecie oraz środkach masowego przekazu miał mieć zagwarantowane 54 dni bez odsetek przy dokonywaniu transakcji bezgotówkowych. Tymczasem, wbrew temu zapewnieniu na wyciągu z dnia 5 czerwca 2005 r. figurowała kwota 100,09 zł odsetek, które w związku z tym zakwestionował. Wyraził pogląd, że pozwany w działaniach marketingowych nie miał prawa posługiwania się informacją „54 dni bez odsetek”, gdyż w ten sposób wprowadzał konsumentów w błąd, co wyczerpywało hipotezę art. 16 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r., o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jednolity: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503) oraz naruszał obowiązek udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, co godziło w zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 23a ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.). Zdaniem powoda zakwestionowane postanowienie naruszało także art. 385¹ § 1 k.c., gdyż jako sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco naruszało interesy konsumentów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wyrażając pogląd, że zarzut powoda, jakoby hasło „54 dni bez odsetek” było reklamą wprowadzającą klienta w błąd, nie może mieć znaczenia dla dochodzonego roszczenia. Zdaniem pozwanego Banku, przedmiotowy przywilej klienta jest zastrzeżony pod warunkiem

rozwiązującym, gdyż został uzależniony od spłaty przez niego zadłużenia przed upływem terminu określonego każdorazowo na wyciągu. Wskazał także, że pobieranie odsetek za cały okres zadłużenia następowało na podstawie umowy (art. 359 § 1 k.c.), natomiast odsetki pobrane za okres od daty dokonania transakcji były odsetkami naliczonymi od świadczeń wymagalnych i należały się pozwanemu także ze względu na funkcję tego świadczenia na rynku usług finansowych. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. Nr 2, poz. 169 ze zm.) odsetki stanowią *essentialia negotii* i dlatego są świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów powództwo oddalił. Jako okoliczności niesporne przyjął, że pozwany posługuje się w obrocie z konsumentem wzorcem umownym o nazwie „Regulamin Kart Kredytowych Citibank Banku Handlowego w W. S.A., który zawiera zakwestionowane przez powoda postanowienie. Skoro pozwany nie zarzucił niezgodności tego postanowienia z treścią stosowanego wzorca umownego to okoliczność tą należało uznać za udowodnioną na podstawie art. 230 k.p.c.

Wyraził pogląd, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest właściwy rzeczowo do rozpoznawania wyłącznie spraw określonych w art. 479²⁸ – 479⁷⁸ k.p.c. W postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ocena ta jest prowadzona w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki ich stosowania w umowach. W szczególności ocenie w tym postępowaniu nie podlegają reklamy, jak i zakres informacji udzielonych w związku z zawarciem umowy. Ochrona konsumentów w tym zakresie może być natomiast udzielona na podstawie unormowania zawartego w art. 23a ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Z tego względu uznał, że okoliczności podniesione przez powoda, odnoszące się do wynikających dla niego konsekwencji stosowania

kwestionowanego postanowienia, jak również zarzuty dotyczące naruszenia przez pozwanego ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, oraz ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie mogły być przedmiotem oceny sądu w rozpoznawanej sprawie.

Wyraził pogląd, że aby na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. uznać dane postanowienie wzorca umowy za niedozwolone muszą zostać spełnione łącznie następujące przesłanki: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, tj. nie podlegało negocjacom, ukształtowane na jego podstawie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta, a także przedmiotowe postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Brak jednej z nich nie pozwala uznać danej klauzuli za abuzywną.

Poza tym Sąd pierwszej instancji zauważył, że skoro konsumenci nie mieli wpływu na treść kwestionowanego postanowienia, to należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie. Odniósł się także do mającego zastosowanie w stosunku prawnym pomiędzy stronami art. 14 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych, skoro dotyczy on umowy o kartę płatniczą. Wskazał, że karta ta identyfikuje wydawcę i upoważnionego posiadacza do wypłaty gotówki lub dokonywania zapłaty, a także do dokonywania wypłaty gotówki lub zapłaty z wykorzystaniem kredytu. Jego zdaniem istota głównego świadczenia stron umowy o kartę płatniczą (art. 14 ust. 1 tej ustawy) polega na tym, że wydawca karty zobowiązuje się wobec jej posiadacza do rozliczania operacji dokonywanych przy użyciu tej karty, natomiast jej posiadacz zobowiązuje się do zapłaty kwot operacji wraz z należnymi wydawcy kwotami opłat i prowizji lub do spłat swoich zobowiązań na rachunek wskazany przez wydawcę.

Sąd pierwszej instancji podzielił zarzut pozwanego, że zasady dotyczące pobierania odsetek zawarte w spornej klauzuli dotyczą świadczenia głównego, bowiem odnoszą się do wynagrodzenia banku za korzystanie z udostępnionego kredytu i wyraził pogląd że sporne postanowienie umowne w sposób jednoznaczny, zrozumiały i nie budzący wątpliwości określa zasady pobierania odsetek od

transakcji dokonywanych kartą płatniczą oraz nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, czy też rażąco narusza jego interesy. Uznał nawet sporne postanowienie za korzystne dla konsumenta, skoro przyznaje mu stosowny przywilej w postaci częściowego zrzeczenia się przez pozwanego prawa do pobrania odsetek za korzystanie z udzielonego mu kredytu, jeżeli w terminie wskazanym na wyciągu bankowym spłaci łączną kwotę zadłużenia wobec banku. Dochodzi w ten sposób, według jego oceny, do korzystania przez konsumenta z nieoprocentowanego kredytu, bez pobierania z tego tytułu przez pozwanego Bank wynagrodzenia.

W apelacji powód zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 385¹ k.c. oraz art. 3 Dyrektywy 93/213, w której ustawodawca unijny jako podstawę kontroli klauzul wskazał przesłankę „znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”, a także obrazę przepisów postępowania wywierającą wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2007 r. apelację powoda oddalił dzieląc zarówno podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego. Podniósł, że wynikająca z Dyrektywy 93/13 klauzula „znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta” nie została naruszona kwestionowanym przez powoda postanowieniem umownym.

Powód w skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. i art. 102 k.p.c. w zw. z art. 10 TWE, oraz na naruszeniu prawa materialnego, a to art. 385¹ § 1 k.c. i art. 10 TWE wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bądź uwzględnienie powództwa. Skarżący w skardze kasacyjnej zażądał wystąpienia z następującymi pytaniami prejudycjalnymi do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości:

- czy przepisy art. 3 ust. 1 i art. 1 art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG sprzeciwiają się uznaniu za dopuszczalny w obrocie (uczciwy) warunku

umowy, który nie został sformułowany prostym i zrozumiałym językiem, a nadto wprowadza konsumenta w błąd;

- w przypadku negatywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie, czy przepisy te nakazują badanie uczciwości warunków umownych przez pryzmat jednoznaczności (sformułowania prostym i zrozumiałym językiem), jedynie co do warunków dotyczących głównego przedmiotu umowy;
- czy może być uznane za uczciwe postanowienie we wzorcu umownym, które jednocześnie stanowi nieuczciwą praktykę handlową w rozumieniu art. 5 ust. 2 dyrektywy 2005/29/WE ?

Na rozprawie kasacyjnej Sąd Najwyższy wniosek ten oddalił podając ustne motywy tego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach podstaw i tylko z urzędu w granicach zaskarżenia bierze pod rozwagę nieważność postępowania. Jak wykazała jednak kontrola kasacyjna w sprawie nie wystąpiły przesłanki zawarte w art. 379 k.p.c. W konsekwencji o rozstrzygnięciu sprawy przesądzić musiały podniesione przez skarżącego podstawy kasacyjne.

W pierwszej kolejności rozpatrzenia wymagały zarzuty naruszenia przepisów postępowania, gdyż w razie braku skutecznych zarzutów procesowych Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku (por. np. wyrok SN z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 225/99, niepublikowany; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1997 r., II CKN 90/97, niepublikowany).

Skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. „poprzez przyjęcie, iż wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę powodową przed Sądem I instancji nie dotyczyły faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy”.

Odnosnie naruszenia art. 227 k.p.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych utrwalone zostało stanowisko, zgodnie z którym przepis ten

nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków, ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 r., IV CK 75/04, niepublikowany; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 października 2007 r., I ACa 731/07). Należy podkreślić, że skarżący nie podniósł np. zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie określonego dowodu ani też nie podniósł zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w powiązaniu z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272 /06, niepublikowany).

Nie jest trafny także zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., stanowiącego, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis ten ma charakter ogólnej dyrektywy, określającej kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. W judykaturze trafnie wskazano, że powołanie się na ten przepis może stanowić podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy sąd drugiej instancji pominie część zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału z pominięciem wyników postępowania dowodowego przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, niepublikowany). Skarżący nie wykazał w skardze kasacyjnej zaistnienia jednego z tych przypadków, a wręcz przeciwnie trzeba stwierdzić, że w uzasadnieniu skargi kasacyjnej brak jakichkolwiek argumentów, które mogłyby przemawiać za naruszeniem tego przepisu.

Drugi z podniesionych zarzutów procesowych dotyczy naruszenia art. 102 k.p.c. w zw. z art. 10 TWE „poprzez nie odstępianie od obciążania strony powodowej kosztami postępowania mimo, iż przemawiały za tym szczególne okoliczności niniejszej sprawy oraz potrzeba zapewnienia efektywności prawu wspólnotowemu”.

Przede wszystkim podnieść należy, że niedopuszczalna jest skarga kasacyjna od rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w przedmiocie kosztów procesu

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 r., V CZ 156/03 niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1998 r., I PZ 43/98 OSNP 1999, nr 20, poz. 656; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1996 r., I CZ 30/96 OSNC 1997, nr 3, poz. 34). Stanowiska tego nie zmienia także pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 214/98 niepubl., w którym wskazano, że „zmiana zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia reformatoryjnego sądu drugiej instancji o kosztach procesowych za pierwszą instancję nie jest wynikiem uwzględnienia przez Sąd Najwyższy zarzutu kasacji odnośnie do tej części orzeczenia sądu drugiej instancji ani nie stanowi o dopuszczalności zaskarżenia kasacją orzeczenia sądu drugiej instancji co do kosztów procesowych, gdy strona zaskarża w skardze kasacyjnej istotę sprawy, lecz jest konsekwencją obowiązku orzekania o kosztach stosownie do przepisów art. 98 k.p.c. i art. 100-108 k.p.c.”.

Bliższe odniesienie się do tej kwestii wynika z powiązania naruszenia art. 102 k.p.c., z zarzutem naruszenia art. 10 TWE. Nie jest on jednak usprawiedliwiony, choć nie budzi jakiejkolwiek wątpliwości fundamentalny charakter zasady efektywności prawa wspólnotowego (art. 10 TWE). Zasada ta stanowiąca gwarancję dostępu do ochrony sądowej jako efektywnego środka ochrony prawnej nakłada na Państwa Członkowskie, w tym sądy tych państw, daleko idące obowiązki zarówno w zakresie prawa materialnego (por. np. wyrok ETS Dekker przeciwko Stichting Vormingscentrum voor Jong Volwassenen, sygn. C-177/88, ECR 1990, s. 1-3941), jak i prawa procesowego (por. przede wszystkim wyrok ETS Factortame i in., sygn. akt C-213/89, ECR s. 1-2433).

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym przyjmuje się istnienie domniemania efektywności ochrony roszczeń wynikających z prawa wspólnotowego, zapewnianej przez środki prawa krajowego (por. wyrok ETS Van Schijndel i Van Veen przeciwko SPF, sygn. akt C- 430 i 431/93, ECR 1995, s. 1-4705). Brak jednolitej wspólnotowej procedury cywilnej oznacza, że sądy krajowe opierają swoje działania na krajowej procedurze, zgodnie z aprobowaną zasadą autonomii procesowej sądów krajowych państw członkowskich. W konsekwencji w sytuacji, w której środki prawne są dostępne na takich samych zasadach dla przestrzegania prawa wspólnotowego, oraz

krajowego, a ponadto stosowanie reguł krajowych nie czyni utrudnionym lub praktycznie niemożliwym dochodzenie praw wspólnotowych, nie można mówić o naruszeniu art. 10 TWE. Obecnie obowiązujące regulacje dotyczące ponoszenia kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego odpowiadają przytoczonym wymogom.

Należy przypomnieć, że na gruncie szczególnego postępowania, jakim jest postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶ k.p.c.), konsument jest zwolniony od kosztów na mocy wyraźnego przepisu ustawy (art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Dz.U. z 2006 r. Nr 126, poz. 876 ze zm.). W rezultacie decydującą część kosztów tego postępowania ponosi Skarb Państwa. Obowiązek ponoszenia kosztów zastępstwa procesowego strony przeciwnej – w przypadku przegrania procesu - znajduje swoje umocowanie w braku uzasadnienia przerzucania na podmiot prywatny kosztów wygranego przez niego postępowania. Oczywiście uprawnienie do zastosowania przez sąd orzekający w sprawie art. 102 k.p.c. w wyjątkowych wypadkach istnieje także na gruncie postępowania określonego w art. 479³⁶ k.p.c.

Charakterystycznym było, że powód również podstawę naruszenia prawa materialnego oparł na obrazie naruszenia art. 10 TWE „poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie uwzględnienie przy wykładni art. 385¹ § 1 k.c. celu dyrektywy 2005/29/WE oraz zawartych w niej art. 5 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 co doprowadziło do uznania, iż praktyki pozwanego, związane z kwestionowanym postanowieniem wzorca umownego, polegające na zaniechaniu wprowadzającym w błąd, nie miały wpływu na ocenę uczciwości tego postanowienia”.

Tymczasem dyrektywa 2005/29/WE nie ma zastosowania do wzorców umownych będących przedmiotem regulacji dyrektywy 1993/13/WE. Konkluzja ta wynika nie tylko z pkt 10 preambuły dyrektywy 2005/29/WE, ale także z art. 14 i 15 dyrektywy zawierających wykaz nowelizowanych przez dyrektywę 2005/29/WE dyrektyw. Należy także wskazać, że art. 20 pkt 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. Nr 171, poz. 1206), (będącej aktem prawnym implementującym do polskiego porządku prawnego

dyrektywę 2005/29/WE) dokonano zmiany art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.). Nieuczciwe praktyki rynkowe (art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów), są kategorią odmienną od wzorców umów uznanych za niedozwolone w procedurze zawartej w art. 479³⁶ i nast. k.p.c.

Niniejsze postępowanie dotyczy uznania wzorca za niedozwolony, a nie kwestii nieuczciwych praktyk handlowych w rozumieniu dyrektywy 2005/29/WE. co wyklucza zastosowanie tej dyrektywy, w tym jej preambuły przy wykładni art. 385¹ k.p.c. Gdyby ustawodawca unijny miał na celu uwzględnianie regulacji dyrektywy 2005/29/WE przy wykładni dyrektywy 1993/13/WE - pierwsza z nich zawierałaby stosowną regulację nowelizacyjną. Takiego rozwiązania w dyrektywie 2005/29/WE brak.

Skoro skarżący nie podnosił naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., to nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestia czy na gruncie szczególnego postępowania jakim jest postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶ i nast. k.p.c.) dla dokonania oceny prawnej, decydujące znaczenie ma treść wzorca z chwili zawarcia umowy (art. 385² k.c.), czy też z daty wyrokowania. W konsekwencji nie można było w postępowaniu kasacyjnym zakwestionować poglądu, że do oceny prawnej pozwu wniesionego w dniu 16 września 2005 r. dotyczącego wyciągu bankowego z dnia 5 czerwca 2005 r. i dalszych etapów postępowania nie mogły mieć zastosowania przepisy dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającej dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (Dz. Urz. UE L 149 z 11.6.2005, s. 22), która weszła w życie w dniu 12 czerwca 2005 r. (a więc po zastosowaniu wzorca wobec skarżącego) i której termin implementacji upłynął dnia 12 czerwca 2007 r.

Nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i mający w ocenie skarżącego mieć postać:

- "a) uznania, iż odsetki w umowie o kartę kredytową stanowią świadczenie główne,
- b) uznania, że kwestionowane postanowienie we wzorcu umownym zostało sformułowane w sposób jednoznaczny,
- c) uznania, że kwestionowane postanowienie we wzorcu umownym nie narusza dobrych obyczajów,
- d) uznania, iż przyznanie konsumentowi jedynie warunkowego uprawnienia do zwolnienia z odsetek, przy jednoczesnym zagwarantowaniu wysokiego zysku dla przedsiębiorcy z tytułu opłat, odsetek, prowizji, wynagrodzenia z tytułu tzw. opłat interchange nie stanowi znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/WE", choć można podzielić stanowisko skarżącego, że odsetki w umowie o kartę kredytową nie muszą stanowić świadczenia głównego. Jak wskazano bowiem np. w art. 2 ust. 2 lit. f. Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r., w sprawie niektórych umów o kredyt konsumencki, która uchyliła dyrektywę 87/102/WE (Dz.U. UE Nr L 133/66), istnieją umowy o „kredyt nieoprocentowany i wolny od wszelkich opłat”. Mogą to być, na co wskazuje praktyka obrotu, np. umowy oferowane przy sprzedaży towarów. Rozwiązanie takie jest możliwe także z wykorzystaniem karty kredytowej.

Trzeba jednak wskazać, że aprobatą Sądu Apelacyjnego dla stanowiska Sądu Okręgowego co do charakteru prawnego odsetek przy umowie o kartę kredytową, jako świadczenia głównego, nie miała w ostatecznym rozrachunku wpływu na trafność zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie bowiem z unormowaniem zawartym w art. 398¹⁴ *in fine* k.p.c., Sąd Najwyższy oddala skargę kasacyjną jeżeli zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Taka sytuacja zachodzi w okolicznościach niniejszej sprawy, albowiem powód oparł swoje zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., na błędnym założeniu „niejednoznaczności wzorca”. Wskazuje na to argumentacja zawarta w skardze kasacyjnej, a przede wszystkim konkluzja: „wykazanie niejednoznaczności zaskarżonego postanowienia we wzorcu pozwanego powinno skutkować uznaniem go za sprzeczny z art. 385¹ § 1 k.c. bez potrzeby wykazywania innych przesłanek”.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zawarty w art. 398¹³ § 1 k.p.c. zakres kontroli oznacza, że Sąd Najwyższy nie może zastąpić skarżącego w wyborze szczegółowo określonych przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Dlatego też może odnieść się jedynie do zarzutów naruszenia tych przepisów, które zostały wyraźnie wskazane w podstawach skargi kasacyjnej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2000 r., V CKN 254/00 niepublikowany). Działając jako sąd kasacyjny nie jest uprawniony do samodzielnego konkretyzowania zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego przepisu dotyczy podstawa skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2002 r., III CKN 760/00, niepublikowane.), czy też zastąpić skarżącego w doborze zarzutów naruszenia właściwych przepisów. Uwaga ta, dotycząca zakresu kontroli, jest szczególnie istotna w okolicznościach sprawy, albowiem powód nie podniósł w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 385 § 2 zd. 1 k.c., a przepis ten (a nie art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c.) głównie dotyczy formy ujęcia wzorców umownych i przewiduje, że wzorzec „powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały”.

Tymczasem, także w ocenie Sądu Najwyższego zakwestionowane przez powoda postanowienie regulaminu jest jasne, jednoznaczne i w sposób zrozumiały określa uprawnienie do korzystania z nieoprocentowanego kredytu. W treści wzorca brak pojęć niezrozumiałych dla osoby korzystającej z usług bankowych. Konsument przed podpisaniem umowy powinien zapoznać się z treścią regulaminu. Nie można też przyjąć, aby rozkład świadczeń zawarty w powyższym przepisie regulaminu naruszał dobre obyczaje lub powodował nierównowagę praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Należy także podnieść, że konkretny kwestionowany wzorzec umowny, stanowiący podstawę faktyczną powództwa nie zawiera regulacji dotyczącej opłat, prowizji i wynagrodzenia z tytułu tzw. opłat interchange. W tej sytuacji Sąd Najwyższy rozstrzygający skargę kasacyjną nie mógł skutecznie badać ewentualnego naruszenia przez powyższy przepis równowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Posłużenie się przez Bank w reklamie stwierdzeniem o „54 dniach bez odsetek” nie mogło zwalniać konsumenta z zapoznania się z treścią ogólnych warunków umów, gdyż to one, a nie reklama stają się treścią umowy. Kontrola wzorca umownego w trybie art. 479³⁶ k.p.c. ma, jak wskazuje się trafnie w doktrynie, charakter abstrakcyjny i dotyczy wyłącznie treści postanowień zawartych w kwestionowanym wzorcu. Odmienne rozwiązania dotyczące traktowania oświadczeń reklamowych jako elementu umowy przewidują przepisy prawne jedynie wyjątkowo - np. w art. 4 ust. 3 zd. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176) będącej implementacją do polskiego porządku prawnego dyrektywy 1999/44/WE. Takiego rozwiązania brak odnośnie kredytu konsumenckiego.

Powyższe względy stanowiły także dostateczne uzasadnienie oddalenia wniosku powoda o zwrócenie się do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z wyartykułowanymi przez niego pytaniami prejudycjalnymi. Skoro bowiem zakwestionowana przez powoda klauzula regulaminu została sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, to w świetle wskazanych rozwiązań normatywnych nie można jej było uznać za niedozwoloną. Uzyskanie zatem odpowiedzi na postawione pytania nie było niezbędne do wydania orzeczenia i z tego względu najprawdopodobniej zostałyby odrzucone przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości (art. 234 TWE).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 k.p.c.